



AgEcon SEARCH
RESEARCH IN AGRICULTURAL & APPLIED ECONOMICS

The World's Largest Open Access Agricultural & Applied Economics Digital Library

This document is discoverable and free to researchers across the globe due to the work of AgEcon Search.

Help ensure our sustainability.

Give to AgEcon Search

AgEcon Search

<http://ageconsearch.umn.edu>

aesearch@umn.edu

*Papers downloaded from **AgEcon Search** may be used for non-commercial purposes and personal study only. No other use, including posting to another Internet site, is permitted without permission from the copyright owner (not AgEcon Search), or as allowed under the provisions of Fair Use, U.S. Copyright Act, Title 17 U.S.C.*

No endorsement of AgEcon Search or its fundraising activities by the author(s) of the following work or their employer(s) is intended or implied.

Marcin Makowiecki

Z biegiem lat i wydarzeń. Recenzja książki: Andrzej Rosner, Ruta Śpiewak, Edyta Kozdroń, *Patrząc na wieś. Sto lat rozwoju polskiej wsi*¹

Book review: *Glimpses of the Countryside. One Hundred Years of Polish Countryside* by Andrzej Rosner, Ruta Śpiewak, Edyta Kozdroń

Kultura i nauka polska wzbogaciły się o nową książkę, która może mieć takie znaczenie społeczne jak sławne zdjęcie Chrisa Niedentala *Czas Apokalipsy* z pierwszego dnia stanu wojennego – 13 grudnia 1981 r. Jest to album fotografii *Patrząc na wieś. Sto lat rozwoju polskiej wsi*, wydany przez Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.

Wydobyte z archiwów i innych źródeł, także prywatnych, autentyczne fotografie pokazują życie mieszkańców polskiej wsi w minionym stuleciu. Jej prawdziwy i niezafałszowany obraz: trud pracy, blaski i nieszczęścia bytu chłopskich rodzin i całych wiejskich zbiorowości w epoce wielkich wydarzeń – wojen, przesiedleń, reform rolnych, a także ewolucji techniki i struktury gospodarstw oraz produkcji. Niemal każde z zamieszczonych zdjęć to dokument. Można więc uznać, że ma wartość poznawczą, poszerza wiedzę o minionych czasach, mało już znanych współcześnie albo często fałszywie interpretowanych.

Ponadto liczy się także emocjonalna wymowa tych zdjęć. Widzimy na przykład na starej, słabej technicznie fotografii dom wiejski spalony w czasie I wojny światowej (s. 46). Obok inne zdjęcie – dymy nad wsią po ostrzale w 1939 r. Zdjęcie z Galicji z 1943 r. ilustruje nędzę wsi i ciężki los jej mieszkańców (s. 60). Na dalszej stronie (62) zobaczymy furmanki grzęznące w błocie, wyposażone w koła z metalowymi obręczami (1939), a na zdjęciu obok mające już ogumienie – symbol powojennego postępu (1957). Po zajęciu przez ZSRR naszych ziem wschodnich przeprowadzono repatriację. Atmosferę tego czasu pokazuje fotografia rodziny zza Bugu z 1946 r. (s. 103). Przyszłość jest nieznana, ale skończył się wojenny koszmar.

¹ Andrzej Rosner, Ruta Śpiewak, Edyta Kozdroń, *Patrząc na wieś. Sto lat rozwoju polskiej wsi*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa 2018, ss. 275.

W rozdziale o życiu codziennym są wzruszające obrazy przeszłości m.in. z Galicji (s. 98 i 99) oraz zdjęcia pokazujące pracę. Dzieci pracowały ponad siły od najmłodszych lat (pokazuje to np. przedwojenna fotografia wykopków, s. 117).

Symbolem zmian po 1989 r. może być zdjęcie z 2016 r. nowoczesnej obory w Juchowie k. Bornego Sulinowa, gdzie od zakończenia wojny stacjonowały wojska ZSRR. Wieś walczyła o te zmiany. W 1981 r. strajkowali także rolnicy (s. 208) – chcieli własnych związków zawodowych i osiągnęli ten cel. Później zresztą też wiele razy protestowali (w 2015 r. strajk przed Ministerstwem Rolnictwa, s. 211).

Oglądając zdjęcia w albumie, możemy zobaczyć i jaka wieś była, i jaka jest – biedna i zasobna, radosna i tragiczna, zadowolona i protestująca. Ale przede wszystkim wieś prawdziwą.

Zastanawiające, że właśnie teraz polityk z najwyższych kręgów władzy (Mateusz Morawiecki) mówił publicznie na spotkaniu z mieszkańcami Łodzi: „Pamiętacie państwo te obrazki brudnych podwórek i furmanek? Ja bardzo Kocham furmanki. Teoretycznie moglibyśmy się nimi szczylić. Ale przez te 25 lat III Rzeczypospolitej wszystko to pokazywano tak, by trzeba się było tego wstydzić”. Do kogo kieruje te słowa? Kto poniżał mieszkańców dzisiejszej wsi w czasie, gdy dzięki transformacji ustrojowej i wejściu Polski do UE przeżywa ona najlepszy okres w całej swojej historii? Publicysta, który przytacza tę wypowiedź (Krzysztof Varga w „Dużym Formacie” z 30 lipca 2018 r.), pisze, że widać w niej wielką nostalgię za epoką peerelowskiego krajobrazu i w ogóle rzeczywistości Polski Ludowej. Tym bardziej że, jak się mówi, transformacja ustrojowa po 1990 r. doprowadziła do upadku PGR-ów. Dowodzi to, że trzeba dziś wielu działań edukacyjnych, aby docierał do świadomości społecznej prawdziwy obraz przemian na wsi. A także, by historii nie wykorzystywać do doraźnych celów propagandowych.

Dzieje wsi minionych 100 lat od odzyskania niepodległości były inne, niż wynikałoby z wielu dzisiejszych wyobrażeń. W ówczesnej rzeczywistości były chwile piękne i wzniosłe, ale w codziennym życiu przeważała ciężka walka o byt, a przy tym strach o przyszłość, która nie rysowała się różowo. Taką wieś pokazuje większość fotografii zamieszczonych w albumie. Warto było ocalić je od zapomnienia.

Autorzy wstępu do albumu – prof. Andrzej Rosner i dr Ruta Śpiewak – piszą, że „Beznamiętny, naukowy opis zmian, które dokonały się na wsi w ostatnim wieku, może być precyzyjny, mniej lub bardziej wyczerpujący, ale słabiej przemawia do wyobraźni niż obrazy. Te, choć wymowniejsze, nie są w stanie ukazać wszystkich aspektów przemian ani ich wyjaśnić. Z tego powodu w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN zrodził się pomysł, by opracowania naukowe powstające w ramach projektu «Ciągłość i zmiana. Sto lat rozwoju polskiej wsi» uzupełnić archiwalnymi materiałami fotograficznymi i za ich pomocą spróbować przedstawić szerszemu

(mamy nadzieję) gronu odbiorców najważniejsze procesy dokonujące się w tym okresie na polskiej wsi” (s. XX).

Po zapoznaniu się z bogatą zawartością albumu chciałbym zwrócić także uwagę na świetny wstęp do niego. W syntetycznej formie i przejrzyście przybliży czytelnikowi wydarzenia, które przez sto lat kształtowały sytuację polskiej wsi. Bez tego opracowania album byłby tylko zbiorem obrazów z minionej epoki. Nie obniżałoby to ich wartości artystycznej, reporterskiej, ale dopiero w połączeniu z wiedzą historyczną zawartą w przedmowie zyskują one głębsze znaczenie. Jest to bardzo ważne, jeszcze raz chcę to podkreślić, dla wiedzy i być może współczesnych programów edukacyjnych.

Na zdjęcia w albumie można patrzeć jak na dokumentację minionych czasów i wydarzeń. Drugie proponowane przez autorów zbioru podejście ma na celu dostrzeżenie udokumentowanej obrazami ewolucji najważniejszych cech i zmian gospodarczych, społecznych, kulturalnych, w tym wydarzeń z życia rodzinnego i społecznego. Zgodnie z tą koncepcją przedstawiony materiał został podzielony na trzy części:

- 1) przestrzeń wiejska, widok wsi i zabudowań,
- 2) praca ludności wiejskiej, jej życie codzienne,
- 3) wydarzenia rodzinne, święta i zwyczaje.

„Każda z tych części – piszą autorzy wyboru – składa się z kilku bardziej szczegółowych elementów, pewnych wiązek tematycznych, w których prezentowane zdjęcia ułożono w kolejności chronologicznej” (s. XX).

Wszystkie zdjęcia dotyczą obszaru Polski, ale w tym czasie nasze granice zmieniały się. Dlatego, piszą autorzy, fotografie sprzed II wojny światowej pochodzą z jej obszaru w okresie międzywojennym. Powojenne zaś obejmują zarówno tzw. ziemie dawne, jak i tzw. ziemie odzyskane. Zdjęcia z czasów II wojny w większości pochodzą z Generalnej Guberni, niektóre z terenów przyłączonych do III Rzeszy w 1939 r. Autorzy wyjaśniają również, że świadomie zrezygnowali z wchodzenia w problem zróżnicowania regionalnego, co jest – przyznają – oczywistą słabością zbioru, zwłaszcza że obszary dawnych zaborów dzieliło wiele różnic. Natomiast jego siłą jest decyzja autorów o zamieszczeniu wszystkich zdjęć, zarówno starych, jak i współczesnych, w postaci czarno-białej, unikając łatwizny, jaką byłoby wsparcie współczesnych obrazów kolorem.

Ważna jest również informacja, że spośród setek zdjęć znajdujących się w zasobach muzeów, instytucji naukowych, komercyjnych agencji, a także w prywatnych albumach wybrano „dziesiątki fotografii ukazujących elementy zmian dokonujących się na obszarach wiejskich w ostatnim stuleciu, lecz również pewną ciągłość struktur i problemów. Chcieliśmy, by ten wybór ukazał przeobrażenia w wymiarze społecznym, ekonomicznym i obyczajowym, a także w przestrzeni wiejskiej, jej

zagospodarowaniu i wyposażeniu. Oczywiście, wybór ten ma charakter arbitralny i to na nas, autorach spoczywa pełna odpowiedzialność za jego dokonanie” (s. XX).

Autorzy przyznają zresztą, że zbiór ma wiele luk, co wynikało z kilku przyczyn – m.in. z ograniczeń wynikających z praw autorskich, niewystarczającej jakości technicznej niektórych archiwaliów lub na przykład trudności w przedstawianiu pewnych zjawisk w formie zachowanego materiału fotograficznego. Dotyczy to np. strajków chłopskich z 1937 r., presji wywieranej na chłopów w okresie powojennej kolektywizacji i innych wydarzeń na zawsze wpisanych w historię polskiej wsi. Brakuje także materiałów (lub jest ich nieproporcjonalnie mało) dotyczących losów Żydów mieszkających na wsi i w małych miasteczkach, ludności wiejskiej na Kresach wschodnich, w tym zarówno ziemian, jak i chłopów, którzy również współtworzyli historię Rzeczypospolitej. Być może zabrakło odpowiednich fotografii, które umożliwiłyby wypełnienie tych luk.

Wybrana przez autorów koncepcja redakcyjna albumu nie wyklucza podejścia historycznego w odbiorze pokazanego materiału fotograficznego – z biegiem lat, z biegiem wydarzeń. Komplementarność tych obu koncepcji wynika z treści zawartych we wstępie i opisanej w nim chronologii wydarzeń historycznych.